CENA 15 GR. CENA 15 GR.

GŁOS KASZUBSKI

Bezpartyjne pismo poświęcone interesom ludności kaszubskiej

BÓG I OJCZYZNA

Redakcja i Administracja: w Kościerzynie, Rynek 12 — Telefon Nr. 77

Wydawca: Stefan Stachowski
Redaktor: Andrzej Szklarski

ROK I. || KOŚCIERZYNA, niedziela dnia 28-go września 1930 r. || NR. 22

POGRZEB PANEUROPY

(Korespondencja własna z Genewy).

Pierwszy akt wielkiego genewskiego sezonu politycznego zakończył się: — dyskusją generalną na plenum Zgromadzenia pod raportem o działalności Lig iNarodów w ciągu ubiegłego roku — została zamknięta.

Jeżeli zreasumować wszystko to, co w Genewie wypowiedziano z trybuny, rezultat wydaje się bardzo mizerny. I to nawet wówczas, jeśli się weźmie pod uwágę całą sprawę Paneuropy, a może właśnie ze względu na nią, bo nadziei w tym kierunku było tak wiele... Zbladły one jednak bardzo szybko, już zaraz po Konferencji Europejskiej, w której wzięli udział przedstawiciele tylko 27-miu zainteresowanych — państw, a więcej — nikt. Dostęp do wielkiej oszklonej sali, gdzie się toczyły jej obrady, był ściśle strzeżony przez całą armję wygalowanej służby. To też np. dziennikarze — a zjechało się ich przeszło 400, zawodowo ciekawi jak zawsze — wylegli do ogrodu Ligi i stamtąd oglądali metadorów polityki międzynarodowej... przez szybę, jak rybki w akwarjum... Ale to, co z poza szyb zdołało przenieść się nazewnątrz, rychło przygasiło nadzieje na sensację. — Stało się wiadome, że żadnej sensacji nie będzie.

W dwa dni później rozpoczęły się obrady plenum Zgromadzenia.

Tym razem nie było już wrażenia akwarjum. Zgromadzenie obraduje w olbrzymim gmachu, który niegdyś wzniesiono jako „Gmach Wyborczy" dla obywateli Genewy. Przyszły pałac Ligi zobaczą może dopiero nasze wnuki, gdyż kamień węgielny, położony pod jego budowę, równo przed rokiem, spoczywa dotychczas samotny, w beznadziejnem oczekiwaniu następnego. Tymczasem „urządzono" więc ów — „Gmach Wyborczy". W tym olbrzymim czworoboku wzniesiono estradę dla przewodniczącego Zgromadzenia i dla mówców, trybuny dla dziennikarzy i dla publiczności — wszystko z białego, sosnowego drzewa. Wygląda to trochę komicznie i razi swoją tymczasowością, zwłaszcza jak na Ligę...

Ma się tu ogólne wrażenie olbrzymiego cyrku. Naprzeciw estrady prezydjalnej, pośrodku amfiteatralnie ustawionej trybuny dyplomatycznej — szerokie wejście dla delegatów. Ilekroć zadźwięczy dzwonek, zwołujący „wielkich tego świata" na obrady, wchodzą oni jak konie na arenę, by zająć miejsca dla „odrobienia numeru". Na górze, wokół sali, trybuny — galerja. Pierwszy rząd, drugi, trzeci, czwarty. Po dwóch przeciwległych stronach — prasa, nad mównicą i naprzeciw niej — publiczność, która zresztą przychodzi tu niewiadomo po co. A bywa jej tak pełno, że aż dziwnie, jak te sosnowe deski, potrafia wytrzymać ciężar tylu ciekawości.

Kiedy pierwszego dnia Zgromadzenia przewodniczący oddał głos Arystydosowi Briandowi, pierwszemu delegatowi Francji, — olbrzymia, ciężka cisza zaległa salę.

Brianda na mównicy powitała burza oklasków I znów cisza, cisza, napięta jak cięciwa łuku. Briand zaczyna mówić... Wrażenie, jakie wywiera głos Brianda, jest zadziwiające. Ten stary człowiek, zgarbniony, o pokracznej postaci jakiegoś „Opasimode", o nieproporcjonalnie szerokich ramionach i wielkiej głowie — posiada głos o niesłychanie młodzieńczej barwie i o przedziwnych modulacjach. Ten głos drga, faluje i przelewa się miękko jak ton wiolonczeli.

Briand mówił godzinę. A rozczarowanie było wielkie. Przyznać trzeba, że nie mógł mówić inaczej, że nie mógł mówić więcej, ale... Po jego mowie — Paneuropa oddaliła się gdzieś bardzo daleko, gdzieś w niedościgłe przestworza...

Przez cały tydzień po tem, — słowa padające z mównicy zdawały się być temi grudkami ziemi, które na trumnę zmarłego sypią: rodzina, krewni, przyjaciele... Był to grzeb Paneuropy, pogrzeb pierwszej klasy, ale — pogrzeb.

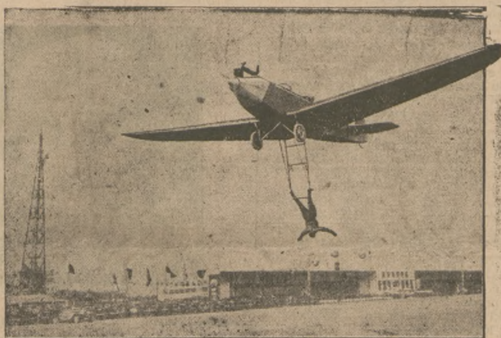
Całą sprawę przekazano Lidze. Ale czyż nie wychodzi to na jedno? Wszystko wskazuje na to, że Paneuropa podzieli losy uchwalonych a niewykonanych rezolucyj, zawartych i a nieratyfikowanych konwencyj. Zostanie abstrakcja, — stosy, olbrzymie stosy papieru i — dobre chęci, brakujące... pokój.

To tak, jak ów kamień węgielny, samotnie zagrzebany w nadlemańskiej ziemi i czekający, aż nad nim urośnie wspaniały pałac Związku Narodów.

Ale tymczasem — zapewne jeszcze dużo wody upłynie w Rodanie.

K. Sandecka.

Lotnik akrobata Schindler



uległ w czasie pokazów lotniczych nad lotniskiem Böblingen przy Stuttgardzie katastrofie. Jego maszyna zderzyła się z drugą maszyną. Schindler i trzech innych pilotów znalazło śmierć.

Blok Centrolewu idzie razem z Niemcami

Łódź, tel. wł. — Na posiedzeniu władz partyjnych PPSCKW. w Łodzi odbytem wczoraj wieczorem postanowiono ostatecznie wystawić w okręgach wyborczych Łódź-miasto i Łódź,-powiat listy wspólne stronnictw t. zw. Centrolewu i Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy, a to wobec ostatecznej decyzji łódzkiej organizacji NPR. — prawicy o samodzielnem stanięciu do wyborów i wyłamaniu się w ten sposób z Centrolewu.

Łódzkie władze PPS.CKW. przedstawią władzom centralnym tej partji projekt listy kandydatów, obejmującej w okręgu Łódź-miasto wyłącznie przedstawicieli socjalistów polskich i niemieckich. Na pierwszym miejscu figurować będzie prezydent m. Łodzi. b. poseł Bronisław Ziemięcki, na drugiem — b. pos. Kowalski, a na trzeciem przywódca socjalistów niemieckich, b. poseł Artur Kronig. Dalej lista obejmować będzie kandydatów PPS. CKW. a mianowicie radną miejską Grodzicką, kierownika włókienniczych związków zawodowych Walczaka, p. Stanisława Golińskiego it.d.

W okręgu Łódź-powiat pierwszy na liście kandydat do sejmu z ramienia bloku Centrolewu i socjalistów niemieckich umieszczony będzie b. pos. Henryk Wyrzykowski (Wyzwolenie), za nim-b. pos. Antonio Szczerkowski (PPS.CKW), na trzeciem miejscu zaś socjalista niemiecki — b. pos. Emil Zerbe.

Obie listy powyższe ulegają jeszcze zatwierdzeniu przez przywódców Centrolewu, kierujących technika wyborców. —

W zamian za zagwarantowanie granicy z Rosją Polska ma poczynić ustępstwa dla Niemiec?!?

LONDYN. Na łamach „Daily Mail" ukazał się sensacyjny artykuł lorda Rothermere, który uzasadnia konieczność rewizji Traktatu Wersalskiego i domaga się zwrotu kolonij Niemcom Zdaniem lorda Rothermere zwycięstwo hitlerowców w ostatnich wyborach do Reichstagu- świadczy, iż młoda generacja niemiecka, która od chwili zakończenia wojny słyszała tylko o ciężarach nakładanych im kolonij i ziem należących dawniej do Niemiec, garnie się obecnie do rządów i chce ciężary nałożone przez Traktat Wersalski zrzucić.

Lord Rothermere zaleca Anglji ubieganie się o sympatję tej młodej generacji niemieckiej, wskazując, że w starszem pokoleniu Niemców. W. Brytanji ma wiele wrogów.

Zwycięstwo hitlerowców rozpatruje autor pod kątem widzenia walki z bolszewizmem.

Omawiając dalej niekorzystne dla Niemiec postanowienia Traktatu Wersalskiego autor daje wyraz przekonaniu, że sprawa Pomorza może być załatwiona w ten sposób, że Niemcy zagwarantują granice Polski na Wschodzie wzamian za co Polska musi im przyznać pewne koncesje.

Jakiego rodzaju mają być te koncesje polskie, autor nie wspomina.

Lord Rothermere zwraca się następnie w ostrych słowach przeciw Lidze Narodów z powodu negatywnego załatwienia pretencyj mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji, a dalej prorokuje, że jeżeli Czechosłowacja uprawiać będzie dotychczasową politykę, „zginie w ciągu jednej nocy.".

Szantaż na magistrat m. Bydgoszczy

w świetle procesu sądowego

Bydgoszcz. — W ciągu rozprawy przeciw starszemu sekretarzowi magistratu Żernickiemu, oskarżonemu o narażenie miasta Bydgoszczy na straty materjalne oraz moralne, przez umieszczenie w „Głosie Prawdy" artykułu zohydzającego miejską gospodarkę, zeznawał w sobotę po południu cały szereg świadków. Zeznania ich w przeważnej mierze były niekorzystne dla oskarż. Żernickiego.

Żona zmarłego radnego miejskiego Leopolda Kronenberga zeznała pod przysięgą, iż Żernicki namawiał Kronenberga, aby na podstawie dostarczonych mu przez Żernickiego dowodów i materjałów napisał 2 artykuły, zohydzające gospodarkę miejską, a to do „Głosu Prawdy" i „Ilustrowanego Kuryera Codziennego".

2 czerwca 1928 r. wręczył ś. p. Kronenberg Żernickiemu 2 kopje artykułu jedną dla „I. K. C.", drugą dla „Głosu Prawdy". „Nadmieniam — oświadczył dalej świadek — że artykuł w „Głosie Prawdy" się ukazał, natomiast redakcja „I. K. C." artykuł ten odrzuciła".

Po ukazaniu się inkryminowanego artykułu w „Głosie Prawdy" zgłosił się do ś. p. Kronenberga osk. Żernicki opowiadając, że artykuł ten wywołał wśród władz miejskich ogólną konsternację i depresję. Następnie Żernicki oświadczył, że władze miejskie chcą go wysłać do Warszawy, celem dowiedzenia się, kto jest autorem artykułu oraz naprawienia zła, drogą umieszczenia odnośnego sprostowania.

Ś. p. Kronenberg wyjechał z Żernickim do Warszawy. Po 7-dniowym pobycie w Warszawie śp. Kronenberg skarżył się świadkowi, że Żernicki wyprowadził go w pole i naraził go na straty materjalne tak dalece, że Kronenberg musiał nawet zastawić zegarek, na pokrycie wspólnych rachunków.

Pozatem pewnego dnia śp. Kronenberg przyniósł do domu asygnaty, dotyczące podóży radnego Podoskiego, które otrzymał Kronenberg od Żernickiego. Jak wiadomo, akt oskarżenia zarzuca, że asygnaty te skradzione zostały z aktów magistratu.

Pod koniec swych zeznań, świadek Kronenbergowa podaje przewodniczącemu notatkę, pochodzącą od osk. Wrońskiego, w której mieściły się zarzuty przeciw urzędnikom magistratu. Na podstawie tej notatki śp. Kronenberg skomponował swój artykuł.

Osk. Wroński po okazaniu mu tych notatek przyznaje się do autorstwa.

Następnie przewodniczący pokazuje osk. Żernickiemu notatki z jego dopiskami, znalezione w mieszkaniu śp. Kronenberga.

Osk. Żernicki nie umie podać w jaki sposób notatki te znalazły się u Kronenberga i przyznaje, iż jest możliwem, iż pisał je bezmyślnie, wyłącznie dla własnego użytku.

Ciekawemi były zeznania następnego świadka, b. posła Stronnictwa Narodowego i radnego miejskiego Lewandowskiego, który w Warszawie wraz z osk. Żernickim zabiegał o to, ażeby w „Głosie Prawdy" ukazało się sprostowanie, dotyczące zarówno zarzutów przeciw magistratowi jak i radnemu Lewandowskiemu. Św. Lewandowski zgodził się aby Żernicki z powołaniem się na niego zażądał telegraficznie od magistratu bydgokiego 2-krotnie po 1000 zł., jednak nie dawał oskarżonemu upoważnienia do podpisywania telegramów swojem nazwiskiem.

Św. Lewandowskiemu poświadczył śp. Kronenberg, że napisał artykuł i to na skutek inspiracji osk. Żernickiego.

Wyrok.

Żernickiego skazuje się na półtora roku więzienia, — zaś Wrońskiego, na 10 miesięcy więzienia.

37 hektarów ziemi w Sowietach za 1 i pół ha ziemi w Polsce

WILNO. tel. wł. — Donoszą z Wilejki o niezwykle ciekawym wypadku, jaki wydarzył się w jednej z gmin pogranicznych.

Pewien obywatel sowiecki mający po drugiej stronie kordonu gospodarstwo składające się z 37 miu ha ziemi, zmuszony był ze względu na terror kolektywizacyjny opuścić gospodarstwo swoje i zbiec do Polski.

Opowiadania jego o trudnościach piętrzących się przed rolnikami w Sowietach wzbudzały wśród pliwości wśród ludności miejscowej, a wówczas zwrócił się on do władz gminnych z prośbą o udzielenie mu zezwolenia na wywieszenie w lokalu gminy oficjalnego oświadczenia, iż rezygnuje on z 37-miu ha na rzecz tego, który ofiaruje mu półtora ha ziemi w Polsce. —

Władze gminne zgodziły się na prośbę uciekiniera i ogłoszenie zostało wywieszone. Mimo, iż wisi ono już 10 dni, dotychczas nikt nie zgłosił go towości do dokonania tej wymiany. —

— ▪ —

Zgrzyty w Centrolewie przy ustaleniu kandydatów na posłów

Wobec przyjętej przez wszystkie partje Centrolewu zasady obsadzania list okręgowych na tle stosunków lokalnych — między partjami Centrolewu dochodzi niejednokrotnie do tarć, które z wielkim trudem udaje się usunąć przez narady przewódców w Warszawie.

Ciekawie pod tym względem wygląda sytuacja partyjna w Łodzi.

Stosunki wzajemne między PPS. CKW., a NPR. prawicą, są oddawna w Łodzi niezmiernie zaostrzone. Doprowadziły do tego w ostatnich latach bliskie stosunki między PPS CKW, a niemieckimi socjalistami.

Decyzje warszawskich władz partyjnych nie mogły zmienić istniejącego stanu rzeczy.

W NPR prawicy w Łodzi powstał wyraźny bunt przeciwko akcji wspólnej wyborczej z PPS CKW.

Władze partyjne warszawskie pospieszyły z interwencją, która jednak nie wiele pomogła.

Wobec tego dziś ma zapaść decyzja wyłączenia Łodzi z paktu wyborczego Centrolewu i pozostawienia tam wolnej ręki obu zwalczającym się partjom.

Wskutek prawdopodobnego sojuszu PPS CKW z niemieckimi socjalistami, a ostrego antiniemieckie go stanowiska NPR. prawicy, możemy być świadkami ciekawej „orjentacyjnej" walki dwu obecnie bratnich partyj.

Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. Prymasa Polski

(KAP.). We wrz. 23 b.m. upływa 25 lat od chwili, gdy obecny prymas Polski, Jego Eminencja ks. kardynał dr. August Hlond, arcybiskup metropolita gnieźnieńsko — poznański, przyjął święcenia kapłańskie. Zarówno stanowisko księdza prymasa w państwie polskiem, jak i Jego osoba, która zdobyła dla siebie tyle miłości i szacunku, sprawiają, że uroczystość osobista księdza prymasa staje się świętem całego społeczeństwa katolickiego.

Księdzu prymasowi Polski z racji Jego jubileuszu kapłańskiego przysyłamy serdeczne życzenia ad multos annos!

* * *

J. E. ks. kardynał August Hlond, arcybiskup gnieźnieński i poznański i prymas Polski, urodził się w r. 1881 w Brzękowicach na Śląsku i już jako uczeń gimnazjalny przejąwszy się umiłowaniem dla dzieła salezjańskiego, w 12-tym r. życia opuścił wraz z bratem swoim Ignacym dom rodzinny i ukończywszy gimnazjum w Turynie, udał się do Rzymu, gdzie już w 20-tym r. życia otrzymał doktorat filozofji gregorjańskiego uniwersytetu.

Po powstaniu pierwszego polskiego zakładu salezjańskiego w Oświęcimiu w r. 1898, objął dr. Hlond, jeszcze jako kleryk, wykłady różnych przedmiotów gimnazjalnych. W r. 1905 otrzymuje święcenia kapłańskie, a po znakomitem wywiązaniu się z zadania utworzenia nowego zakładu salezjańskiego w Przemyślu, obejmuje w Wiedniu stanowisko dyrektora tamtejszego zakładu salezjańskiego. Po kilku latach usilnej pracy tworzy prowincję salezjańską, obejmującą Węgry, Austrję i Niemcy, i jest jej pierwszym inspektorem do r. 1922, w którym na wezwanie Ojca św. mianującego go administratorem apostolskim w Katowicach, przystępuje do zorganizowania życia kościelnego, w mającej się utworzyć djecezji śląskiej. Gdy w r. 1925 została definitywnie utworzona, ks. dr. Hlond objął w niej rządy biskupie.

W styczniu 1926 r. odebrał ks. biskup nominat sakrę biskupią w Katowicach, a po śmierci ks. prymasa kardynała Edmunda Dalbora, wstąpił w czerwcu 1927 roku na stolicę prymasowską w Gnieźnie, a w rok potem uzyskał kardynalską purpurę. Jak już donosiliśmy, postanowił ks. kardynał prymas obchodzić jubileusz swój w samą rocznicę święceń kapłańskich, przy boku swego biskupa — konsekratora, An. Nowaka i w gronie swych współbraci Salezjanów w Przemyślu, gdzie w r. 1909 założył zakład salezjański i przez dwa lata pracował gorliwie jako dyrektor.

Ta, która nabrała Niemców



Indyjska wróżbiarka Terfren Lajla która przepowiedziała kulturalnym Niemcom przyszłość narodu — o zamachu Hitlera, dyktaturze jakiegoś posła itd., okazała się zwyczajną wróżbiarką europejską będąca żydówką pochodzenia węgierskiego. Została ona onegdaj z Polski wyrzucona za nabieranie ludzi.

Do 8-mej lub do 9-tej będą w przyszłości otwierane składy

Tel. wł. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje:

— Ukazały się w prasie informacje, jakoby ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy o zniesieniu odpoczynku niedzielnego w handlu. —

Informacje te są całkowicie nieprawdziwe. — Natomiast prawdą jest, że ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje materjały i projekt dyskusyjny w sprawie przesunięcia godzin zamykania zakładów handlowych w dnie robocze z godziny 19-ej na godzinę 20-ą, oraz przesunięcia również o jedną godzinę terminu zamykania tych zakładów handlowych, które już obecnie korzystają z prawa handlu do godziny 20-ej, względniej 21-ej

Oczywiście przy ewentualnem przesunięciu terminu zamykania tych zakładów hndlowych — obowiązujące normy prawne w dziedzinie ochrony pracy najemnej, będą zachowane. —

Również ministerstwo przemysłu i handlu ma zamiar poddać dyskusji sprawę zbyt rygorystycznych sankcyj karnych, obowiązujących obecnie w dziedzinie przepisów o terminach zamykania składów handlowych. —

Projekty powyższe, wzorowane na analogicznych przepisach państw zachodnio-europejskich będą przed ich realizacją poddane wyczerpującej dyskusji wszystkich zainteresowanych organizacyj. —

W sobotę — wyłożenie spisów wyborców

W najbliższą sobotę, dnia 27-go b.m. w lokalach obwodowych komisyj wyborczych na terenie całego państwa wyłożone zostaną do wglądu spisy wyborców do sejmu i senatu.

W ciągu dwóch tygodni, t.j. od dnia 27-go bm. do dnia 10-go października r.b. komisje obwodowe urzędują sześć godzin dziennie. —

Każdy wyborca ma prawo przejrzeć wyłożony spis i w razie zauważenia niedokładności, odnoszących się do siebie, względnie w razie zauważenia, że pominięto w spisie kogokolwiek uprawnionego do głosowania lub wpisania kogokolwiek nieuprawnionego — wnieść reklamację pisemną lub ustnie do protokołu. Reklamacje winny być poparte dowodami, o ile nie dotyczą faktów powszechnie znanych. Reklamacje bezimienne nie będą przyjmowane przez komisje obwodowe. —

Reklamacje przeciwko pominięciu uprawnionej do głosowania załatwia komisja obwodowa niezwłocznie, wydaje w tej mierze decyzję i odpowiednio uzupełnia spis wyborców. W razie potrzeby może komisja obwodowa zażądać od reklamującego uzupełnienia przedłożonych dowodów.

Zobaczymy przy urnach 15.868.616 wyborc. w całej Polsce a 7077.35 w samej stolicy

Liczba wyborców do Sejmu w Warszawie, ustalona na 707.735 osób, wykazuje w stosunku do poprzednich wyborów pokaźny wzrost.

Od czasu ostatnich wyborów, t.j. w niespełna 2 i pół roku przybyło z dorastających roczników 42.494 nowych wyborców. Do Senatu zaś przybyło 36.146 nowych wyborców.

Jeśli przyjąć wzrost cyfry wyborców, która wynosi w Warszawie 6 proc., za przeciętną dla całego kraju, to liczba obywateli, uprawnionych do głosowania, wzrośnie z 14.970.394 w roku 1928 do 15.868.616.

KOŚCIERZYNA

Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 28 września Wacława
Wschód słońca 5,57 — zachód 17,44
Poniedziałek, dnia 29 września Michała
Wschód słońca 6,58 — zachód 17,42
Wtorek, dnia 30 września Hieronima
Wschód słońca 6,00 — zachód 17,39

Stan pogody.

Najwyższa temperatura w Warszawie wynosiła: 15.0 — najniższa 8.2.

P. p. p.

Rano chmurno i mglisto, potem rozpogodzenie. Noc chłodna, dniem dość ciepło, przy słabych wiatrach miejscowych. Jedynie w Małopolsce wschodniej zachmurzenie nagogół duże i możliwy opad.

Nabożeństwa w farze.

Sobota, 27 września. O godz. 5 popoł. słuchanie spowiedzi.

Niedziela, 28 września. 16 po Ziel. Świątkach. Kolekta na malowanie kościoła.

O godz. 7 msza św. z kazaniem.
O godz. 8,30 nauka i msza św. dla dzieci.
O godz. 9,30 suma z kazaniem dla parafjan z miasta.
O godz. 11, suma z kazaniem dla parafjan z wiosek.
Po sumie chrzty.
O 3 nieszpory. Po nieszporach chrzty.

X. Krysiński, proboszcz.

Wiadomości parafjalne.

W niedzielę 28 b. m. odbędzie się o godz. 2 po południu zebranie Stowarzyszenia Dzieciątka Jezus.

W poniedziałek 29 b, m. odbędzie się o godz. 6 wieczorem w Bazarze zebranie pań i panów, celem przygotowania wenty parafjalnej.

W środę 1 października rozpocznie się o godz. 5.30 wieczorem nabożeństwo różańcowe.

W czwartek, 2 października odbędzie się 6,30 wieczorem święta godzina adoracji potem różaniec.

Piątek, 3 października, jest pierwszy piątek miesiąca, więc poświęcony czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

W niedzielę 5 października odbędzie się w Bazarze wenta parafjalna na pokrycie kosztów za odnowienie kościoła. X. Krysiński, proboszcz.

Ważne dla rezerwistów, pracujących w p. w.

Minister spraw wojskowych wydał ostatnio rozkaz uzupełniający o przywilejach za pracę p. w. i w. f. w stosunku do szeregowych i podoficerów rezerwy. Ustęp tego rozkazu brzmi: „Za wyróżniającą się owocną, conajmniej dwuletnią pracę na stanowisku instruktora lub dowódcy jednostki p. w. dowódcy pułków na wniosek właściwych p. w. mogą awansować do następnego stopnia w rezerwie w ramach ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych wojska polskiego.

Od Redakcji.

Donosimy naszym Szan. Czytelnikom, że od środy, dnia 1-go października zaczynamy drukowanie powieści, która ukaże się w każdym numerze „Głosu„. Tak samo w każdym numerze będziemy zamieszczać od dnia 1-go października legendy i podania kaszubskie. Z dniem powyższym powiększamy format „Głosu“ — a na niedzielę będziemy wydawać specjalny 8 stronicowy dotatek ilustrowany na dobrym papierze. Kto zatem jeszcze nie zamówił „Głosu“ — niechaj się pospieszy.

Egzamin mistrza ślusarskiego.

Dnia 15 września 1930 r. złożył przed Pomorską Izbą Rzemieślniczą w Grudziądzu pan Walter Prądzyński z Kościerzyny egzamin na mistrza ślusarskiego z wynikiem dobrym. Nowemu mistrzowi życzymy „Szczęść Boże!“.

Samochód-mówca na rynku.

Do naszego miasta przybył w środę w południe propagandowy samochód z aparaturą radjową firmy Siemens, urządzając na tutejszym rynku godzinny koncert radjowy. Zainteresowanie samochodem-mówcą było wielkie u publiczności a z właszcza u młodzieży szkolnej.

Wolne od opłat.

Wszystkie podania i pisma, skierowane do okręgowej komisji wyborczej lub do komisyj obwodowych wolne są od opłat skarbowych.

Nie podlegają opłacie stemplowej również podania o wykreślenie z list wyborców lub wpisanie pominiętych w tych listach, jak również wszelka korespondencja w sprawach wyborów do Sejmu i Senatu.

Pięciodniowy kurs dla oświatowców.

Do wszystkich organizacyj kulturalno-oświatowych w Kościerzynie i w powiecie kościerskim.

W dniu 30-go bm. o godz. 9-mej rano rozpocznie się w tut. szkole powszechnej w Kościerzynie zorganizowany przez Kuratorjum O. Szk. Pom. pięciodniowy kurs, który jest bezpłatny, Szanowne Zarządy odn. Towarzystw proszę o wydelegowanie po jednym członku z Tow. na ten kurs.

Chmielecki, inspektor szkolny.

Kredyty dla Kupiectwa

Jak wiadomo, dzięki staraniom Pana Wojewody Pomorskiego uzyskano dla kupiectwa z P. K. O. kredyt w sumie 2.000.000 złotych. O pożyczki z wymienionego kredytu winni panowie Kupcy występować indywidualnie, składając odpowiednie wnioski na ręce P. P. Starostów.

Wnioski te powinny zawierać:

1. wysokość potrzebnego kredytu,
2. cel pożyczki,
3. zestawienie krótkoterminowych zobowiązań firmy,
4. przybliżone zestawienie aktywów i pasywów,
5. krótki opis gospodarczej sytuacji przedsiębiorstwa,
6. nazwiska żyrantów i
7. w razie kredytu ponad 10.000 złotych oświadczenie co do gotowości udzielenia gwarancji hipotecznej, opis oraz wartość szacunkową danej nieruchomości.

Wnioski należy składać bezzwłocznie.

Dla rolników powiatów kaszubskich przyznano

4000 złotych na obniżenie ceny żyta kaszubskiego

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości rolników, zamieszkałych w powiatach: — morskim, kartuzkim, kościerskim i chojnickim, że Ministerstwo Rolnictwa przyznało z kredytów swoich Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu kwotę 4000 zł. (cztery—tysiące złotych) jako zasiłek na obniżkę cen przy zakupie przez nich oryginalnego żyta kaszubskiego hodowli p. Żylicza w Górze, które to żyto ze względu na swoje dodatnie własności zasługuje na rozpowszechnianie go w powiatach północnych Pomorza.

Z zasiłku tego mogą korzystać rolnicy, zamieszkali w powyższych powiatach, właściciele, dzierżawcy gospodarstw, nie przekraczających obszarem 50 ha.

Zasiłek wynosi 10 zł. na każde 100 kgr. żyta kaszubskiego oryginalnego i wypłacony będzie bezpośrednio hodowcy żyta (p. Żyliczowi). Reflektanci otrzymają żyto bezpośrednio od p. Żylicza, dzierżawcy maj. państw. Góra, p. Zamostne pow. Morski po cenie o 10 zł. niższej od ceny, ustanowionej przez hodowcę za żyto oryginalne.

Zgłaszający się o nabycie żyta winni przedstawić zaświadczenie prezesa swego Kółka Rolniczego, że posiada gospodarstwo nie większe od 50 ha. obszaru.

Zamówienia jak również wszelkie zapytania kierować należy bezpośrednio do pana Żylicza w Górze.

Wielka ilość jeleni w lasach i na polach Pogódek

„Szczęść Boże“ młodej parze — Wykład o masonerji na zebraniu Młodzieży.

(Korespondencja własna)

Pogódki, dnia 26 września

W bieżącym roku pokazała się tu w naszej okolicy wielka ilość jeleni, które wyrządzają tutejszym rolnikom pokaźne szkody — i to w kartoflach i w nowych zasiewach. Gospodarze nasi nie wiedząc co począć, zanoszą skargi do miejscowego sołtysa i proszą o pomoc.

W wtorek, dnia 23. IX br. odbył się w tutejszym kościele paraf. ślub p. naucz. Jana Osowskiego z Lipiej Góry z panną Leokadją Goszówną. „Młodej parze Szczęść Boże“.

W niedzielę dnia 21 września br. odbyło się w szkole plenarne zebranie Stow. Młodzieży Męskiej przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił druh prezes Marchewicz hasłem „Gotów“ poczem odśpiewano piosnkę „Woj. Woj.“ W dalszym toku odczytał druh sekr. protokół z ostatniego zebr. plenarnego. Następnie jeden z druh. wygłosił wykład o masonerji, za co dano druh. gorące podziękowanie.

Uchwalono również urządzić kurs dokształcający, który będzie prowadził kierownik tutejszej szkoły p. Rąpa. Kurs rozpocznie się dnia 1. listopada br.

Na zakończenie odśpiewano „Choć burza“ — i zamknięto zebranie hasłem „Gotów“.

Grzybno — Przodkowo — Kczewo — Tuchlin — Głukowo — Nowawieś

Śmierć na kamieniu — wyjęta szyba — i 3 pożary

w powiecie kartuskim.

15-letni Aleksander Lademan w Grzybowie pod Kartuzami, nie umarł z powodu wypicia trucizny, lecz z powodu upadnięcia na kamień przy zapasach z innymi chłopcami. Zaraz potem zrobiło mu się niedobrze, a przestraszeni chłopcy, chcąc go orzeźwić podali mu cośkolwiek wódki, lecz w tak małej ilości, że to nie mogło spowodować śmierci chłopca który przedtem wódki nie pił. Widocznie przy upadnięciu na kamień, odniósł chłopiec jakieś wewnętrzne obrażenia, co spowodowało śmierć,

Za pomocą rozbicia kłódki w Przodkowie pow. kartuski, włamali się nieznani złoczyńcy do rzeźni Augustyna Bychowskiego i skradli około 60 funtów mięsa wieprzowego.

Do mieszkania rolnika Jana Węzła w Kczewie pow. kartuski. włamali się dotychczas nieznani sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oknie i skradli różne drobniejsze przedmioty w wartości razem około 92 zł.

U rolnika Teofila Marcińskiego w Tuchlinie pow. kartuskim, powstał pożar na strychu domu. Ogień został jednak przez domowników spostrzeżony i ugaszony, zanim przybrał szersze rozmiary. Strata powstała zatem nieznaczna, wynosi około 500—zł. Przyczyną pożaru był uszkodzony komin.

W domu osadnika rolnego Filipa Jareckiego w Głukowie pow. kartuskim, wybuchł przy pieczeniu chleba przez żonę wymienionego pożar w domu mieszkalnym, przyczem spalił się dach domu oraz różne sprzęty domowe na ogólną wartość około 7000 zł.

Rolnikowi Wiktorowi Wyszeckiemu w Nowejwsi, pow. kartuskim, spalił się dom mieszkalny wraz z przylegającą stodołą i chlewem. Ogień strawił także zboże, paszę i część sprzętów domowych, Ubezpieczone były jedynie budynki. Przyczyną pożaru przypuszczalnie wadliwa budowa komina.

Nieomal katastrofa kolejowa przed Wielkim Kackiem

Pociąg, który jechał 800 m. bez szyn.

(Telefon własny)

Wielki Kack, dnia 25 września

Wczoraj około godziny 10-tej przed stacją Wielki Kack stanął nagle pociąg osobowy, wywołując panikę wśród pasażerów. Okazało się, że przednie koła parowozu wykoleiły się. Pociąg jechał w takim stanie 800 m., wyrywając gwoździe z podkładów i śruby z szyn. Na szczęście maszynista przeczuł nieszczęście i zatrzymał nagle pociąg. Dalsza jazda byłaby spowodowała niewątpliwie wielką katastrofę kolejową. Zawezwany telefonicznie tabor pomocniczy — przybył natychmiat na miejsce wypadku. Po 6-cio godzinnej przerwie pociąg ruszył dalej. Wypadków żadnych nie było.

Giełdy amerykańskie i angielskie na wulkanie

Groza potwornego dumpingu sowieckiego

Londyn, 23 września

Na amerykańskich giełdach zbożowych, a zwłaszcza w Chicago, Winnipeg i w Nowym Jorku oraz na zbożowej giełdzie w Liverpoolu zaznaczył się dzisiaj dalszy spadek cen. Katastrofalny spadek cen jeszcze się nie zatrzymał.

Wielkie zaniepokojenie wywołała w amerykańskich i angielskich kołach giełdowych wiadomość, że rząd sowiecki wynajął 170 angielskich parowców transportowych, by móc wysłać wielką ilość zboża i drzewa do różnych krajów europejskich.

Wesoły kącik.

— Dzień dobry sąsiedzie! -

— Dzień dobry! -

— Cóż tam nowego się słyszy? -

— Cóż nowego? Nic dobrego; powiadają,że czekają nas smutne czasy, będzie wielka bieda.

— Bieda? że Ty też wciąż trapisz się wyczekiwaniem biedy. Przecież nikt jej nie prosi, żeby do nas przyszła. A! już wiem, skąd ta nowina, napewno byłeś gdzie na wiecu przedwyborczym i tam Ci nagadali, że jeżeli nie oddasz głosu na Icka Frycka, to wtedy będzie wielka bieda. Chyba jeść co będzie, bo zboża narosło sporo. I drzewa dosyć w kraju, i ciepło będzie, a naród polski jest jeszcze Bogudzięki wstydliwy, więc nikt nago chodzić nie będzie. Zresztą gdy przyjdzie bieda, to wtedy będzie czas, żeby radzić. Wybij no sobie z głowy wszystkie biedy i słuchaj mnie; powiem Ci lepszą nowinę:

W niedzielę 5 października odbędzie się w Bazarze

Wielka Wenta Parafjalna

na spłacenie długów za malowanie kościoła. Radzę każdemu, kogo biedy prześladują, aby poszedł 5— października na wentę, tam o biedach zapomni.

Wicek z Zartowic.

RUCH TOWARZYSTW

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

Dziś w piątek w razie pogody o godz. 5 po poł. ćwiczenia sekcji gimnastycznej na dziedzińcu szkolnym, zaś o godz. 6.30 krótkie zebranie sekcji i druhen pragnących się do niej zapisać. O liczne i punktualne przybycie prosi

Naczelniczka.

Baczność Bracia Strzelcy!

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się o godzinie 3-ciej strzelanie, na które winni się wszyscy gremjalnie stawić

Zarząd.

Zebranie Związku Zawod. Drobnych Rolników — Koło w Lubieszynie

odbędzie się w niedzielę, dnia 5 października.

Zebranie Kółka Drobnych Rolników w Skrzydłowie pow. Kościerski.

Zebranie Kółka Drobnych Rolników w Skrzydłowie odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go października.

Wrzesień.

Zmierzch lata zionął chłodem jak wystygły popiół
W pustkę dni zabłąkanych w bławych niebios chłodzie;
W zmierzchu dnia beznamiętnym, szarym jak konopie
Snuje się melancholja wlokących się godzin.

Wśród ciszy, która jakby ziemię sprzęgła z niebem
W jeden pierścień olbrzymi miotany przez wicher,
Ostry lemiesz jesieni tnie zaskrzepłą glębę,
Która znowu żywotniej i głębiej oddycha...

Ewa Wittenberżanka.

Szkoła Rolnicza w Bielawkach, pow. Starogard

Szkoła Rolnicza w Bielawkach (dawniej Kowalewo Pom.) jedyna szkoła typu półtorarocznego na Pomorzu ogłasza wpisy uczniów do dnia 25 października br.

Szkoła kształci samodzielnych rolników praktyków. Nauka odbywa się teoretycznie i praktycznie na gospodarstwie szkolnem.

Warunki przyjęcia: ukończenie lat 16 i najmniej świadectwo ukończenia szkoły powszechnej Szczegółowe warunki przyjęcia przesyła Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Bielawkach poczta Pelplin Pom.

Piękny krajobraz i zabytki kaszubskie

w 80 przezroczach o Pomorzu za 80 zł.

Związek Obrony kresów Zachodnich w związku z akcją „Miesiąca Pomorza” zorganizował akcję propagandową za pomocą przezroczy na szkle. Piękny krajobraz pomorski, zabytki architektury czasów dawniejszych, charakteryzujące odpowiednie okresy historji Pomorza, współczesne prace dokonane na Pomorzu po r. 1920 przy pomocy Rządu i społeczeństwa, przemysł pomorski oraz perła nasza — Gdynia — wszystko to stanowi wspaniałą całość narracyjną ujętą w 80 zdjęć naogół mało znanych, dotychczas w handlu przezroczami. Rozdzielone na 2 części stanowić będą przezrocza o Pomorzu doskonały materjał do wykładów. Rozesłane po całej Polsce przybliżą morze i Pomorze nietylko do oczu, ale i do serca widzów rozbudzając zachwyt nad tą polską krainą, tak ważną dla całego Państwa. Niska na ogół w handlu nie spotykana cena 80 zł. za całość wraz z przesyłką na miesce (po 1 zł. za przezrocze(zachęci zapewnie Towarzystwa, instytucje kulturalno-oświatowe, samorządy powiatowe, rady, szkolne powiatowe, Inspektoraty szkolne, dyrekcje, kierownictwa szkół i tp. do zaopatrzenia się w wymienione serje przezroczy. Adres dla zamówień: Okręg Pomorski ZOKZ Toruń, Kopernika 5 telefon 503.

Pomorze ma już własną radjostację

Otwarcie radjostacji w Gdyni

(Telefon własny)

Gdynia, 26 września.

Prace przy budowie radjostacji w Gdyni — które były przeprowadzone w amerykańskim tempie — są już na ukończeniu. Pierwsze próby przesyłania radjokomunikatów i trasmisyj z Warszawy i z innych polskich stacyj — wypadły pomyślnie — tak, że nowowybudowana stacja w najbliższym czasie zacznie już stale pracować.

Radjostacja w Gdyni będzie obsługiwała całe Pomorze.

Gdynia otrzyma Kasyno gry

Jak się dowiadujemy, istnieje projekt uruchomienia na warunkach najbardziej korzystnych dla interesów rozbudowy miasta domu gry, któryby konkurując z Sopotem, zdolny był ściągnąć gości, odwiedzających i dla gry tę miejscowość.

Kasyno gry w Sopocie daje ogromne zyski. Zarząd towarzystwa Kasyna Gry w Sopocie wykazał w r. 1928 zysk w sumie około 32 miljonów guldenów gdańskich, tj. 55 miljonów złotych. Wobec tego, że przeszło 50 procent ogólnej liczby cudzoziemców, przebywających w Sopocie i uczęszczających do kasyna gry, stanowią Polacy, należy przypuszczać, że conajmniej połowa zysków, osiągniętych przez kasyno sopockie w roku 1928, czyli około 28 milj. zł., pochodzi od Polaków.

Gdyby kasyno gry było w Gdyni, to nie potrzebaby zostawiać tylu miljonów w Sopocie.

Hitler oskarżony o zdradę stanu

Berlin, 24 września. Z wymiany zdań między prokuratorem i obrońcą oskarżonych oficerów Reichswehry w procesie w Lipsku wynika, że naczelna prokuratorja niemiecka wdrożyła dochodzenia przeciw Hilterowi i Goeblowi o zdradę stanu. Dochodzenia te nie są jeszcze ukończone.

Nagi trup w piwnicy paryskiej

Tajemnica zamordowania właściciela kopalni djamentów

Przed kilku dniami właściciel magazynu mód w Paryżu, Wislewitz, posłał służącą do piwnicy z winem. Wkrótce wróciła dziewczyna blada i przerażona, opowiadając, że w piwnicy leży jakiś nieznany mężczyzna zupełnie nagi. Portjer kamienicy natychmiast udał się wraz z synem do piwnicy, uzbroiwszy się poprzednio w rewolwer. Początkowo zdawało się, że jakiś pijany mężczyzna tak oryginalną drzemką zakończył libację, lecz już wkrótce obydwaj doszli strasznej prawdy. Nieznajomy był zamordowany. Obok niego leżało jego ubranie i bielizna. W kieszeni znaleziono drogocenny, złoty zegarek i złoty, wysadzany klejnotami ołówek. Na palcach miał zamordowany brylantowe pierścienie. Jak oświadczył napis w srebrnym notesie nieznajomy nazywał się Domenico Aquatella.

WYCIĄG Z ORĘDOWNIKA POWIATOWEGO

Dot. doręczenia pism sądowych w sprawach karnych. Do PP. Sołtysów i Przełożonych obszarów dworskich w powiecie.

W myśl art. 8 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości i Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 28 czerwca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 384) o doręczeniach przez pocztę pism sądowych w sprawach karnych, pisma te w wypadkach niedoręczenia ich przez listonosza pocztowego. pozostawia listonosz w miejscowym urzędzie gminnym.

Wbrew tem u postanowieniu zdarzają się wypadki, że urzędy gminne odmawiają przyjmowania takich listów od poczty.

Wobec powyższego zarządzam, by podobne wypadki jak powyższy na przyszłość nie miały miesca, a opornych karać będę dyscyplinarnie.

Dot. urządzenia stacji knura rozpłodowego w Stawiskich.

Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu urządziła stację knura rozpłodowego u gospodarza p. W. Hillera w Stawskach.

Pp. Sołtysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam podać o powyższym do wiadomości zainteresowanych gospodarzy.

Obwieszczenie.

Państwowy Bank Rolny udziela pożyczki na zakup materjału hodowlanego z wyjątkiem koni, oraz na niektóre cele związane z hodowlą. Kredyty będą udzielane za pośrednictwem Komunalnej Kasy Oszczędności na zakup sztuk hodowlanych a) bydła rogatego, b) owiec i trzody chlewnej, c) na urządzenie gospodarstw hodowlano-drobiowych, a mianowicie na kupno materjału hodowlanego oraz na budowę i urządzenie kurników, d) na urządzenie pasiek, t. j. na kupno rojów pszczelskich uli, miodarek i walcy do węzy sztucznej oraz udoskonalonych narzędź pszczelarskich. Z kredytów na pszczelnictwo korzystać mogą ci pszczelarze, którzy uzupełniają pasiekę conajmniej do 5 pni lub zakładają pasiekę o ilości nie mniejszej niż 5 pni. Kredyty udzielane będą na termin od jednego roku do lat 3.

Bliższe informacje udzieli Komunalna Kasa Oszczędności w Kościerzynie.

Polecam P. P. Burmistrzom, Wójtom, Sołtysom i Przełożonym Ob. Dw. do wiadomości mieszkańców z tem, że wnioski o ten kredyt należy kierować do Komunalnej Kasy Oszczędności w Kościerzynie.

Dot. woźnego i egzekutora obwodu Wójtowskiego Niedamowo.

Pana Augustyna Krogla z Nowej Kiszewy zatwierdziłem na podstawie § 4, ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. na stanowisku woźnego i egzekutora obwodu wójtowskiego Niedamowo.

Dot. urządzenia stacji knura w Szczodrowie.

Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu przy pomocy finansowej tut. Wydz. Pow. urządziła w Szczodrowie u p. Emila Wieckiego stację knura rozpłodowegn.

PP. Sołtysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam podać o urządzeniu stacji do wiadomości zainteresowanych gospodarzy.

Dot. urządzenia stacji knura w Starej Kiszewie.

Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu przy pomocy finansowej tut. Wydz. Pow. urządziła w Starej Kiszewie u p. Władysława Synaka stację knura rozpłodowego.

PP. Sołtysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam podać o urządzeniu stacji do wiadomości zainteresowanych gospodarzy.

Wszystkich bezrobotnych miasta Kościerzyny wzywam do zgłoszenia się do rejestracji. Rejestrację dokonywać się będzie w poniedziałek, dnia 29. bm. w Magistracie, pokój № 2 pomiędzy godziną 4 — 5 popoł.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Tkaczyk, zast. burmistrza

Gdańska giełda bydlęca.

z dnia 26. 9. 1930 r.

Ceny w guldenach na 50 kl. żywej wagi

Za woły	I klasy guldenów	42 — 43
Za woły	II klasy guldenów	38 — 40
Za buhaje	I klasy guldenów	54 — 43
Za buhaje	II klasy guldenów	50 — 39
Za buhaje	III klasy guldenów	43 — 36
Za krowy	I klasy guldenów	41 — 40
Za krowy	II klasy guldenów	36 — 36
Za krowy	III klasy guldenów	32 — 27
Za jałówki	I klasy guldenów	44 — 45
Za jałówki	II klasy guldenów	44 — 50
Za bydło młodociane żarłoki	gulden.	43 — 48
Za cielęta	I klasy guldenów	— — —
Za cielęta	II klasy guldenów	70 — 77
Za cielęta	III klasy guldenów	60 — 68
Za owce	I klasy guldenów	58 — 62
Za owce	II klasy guldenów	45 — 52
Za owce	III klasy guldenów	32 — 43
Za świnie	I klasy guldenów	60 — 62
Za świnie	II klasy guldenów	57 — 59
Za świnie	III klasy guldenów	54 — 56

Wypełnić odpowiednio jeden z poniższych kwitów i wrzucić do skrzynki pocztowej, a listonosz wkrótce przyjdzie po pieniądze. Drugi kwit prosimy oddać sąsiadowi i zachęcić do zaabonowania gazety „Głosu Kaszubskiego".

Zamawiam niniejszem pismo

„Głos Kaszubski"

z Kościerzyny

na miesiąc październik 1930 r.

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,40 zł.

.............................., dnia .... 1930 r.

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

....

Zamawiam niniejszem pismo

„Głos Kaszubski"

z Kościerzyny

na miesiąc październik 1930 r.

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,40 zł.

.............................., dnia .... 1930 r.

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

....

Za udział w pogrzebie

ś. † p.

Bernarda Wieckiego

z Gościeradza

składa niniejszem Przewielebnemu Duchowieństwu — Dozorowi Kościelnemu — Bankowi Ludowemu — Gminie Sarnowy i wszystkim, którzy okazali współczucie

serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzina

Wieccy

Ogłoszenie.

Wyborcom Obwodu II. miasta Kościerzyny podaje się do wiadomości, że spis wyborców do Sejmu i Senatu będzie wyłożony w Hotelu Internacjonalnym od 27-go września 1930 do 10. października 1930 r. od godziny 15 — 21-szej.

(—) Jan Kontek

dyrektor gimnazjum jako przewodniczący Komisji Wyborczej II. Obwodu.

Drukiem i nakładem „Głosu Kaszubskiego", właść: St. Stachowski w Kościerzynie. Za redakcję i dział techniczny odpowiedzialny: Wł. Lisiński

• KRONIKA POMORSKA •

PELPLIN.

Misja święta.

W parafii pelplińskiej rozpocznie się w niedzielę, dnia 28 b.m. misja św. i trwać będzie do 5 października br. Misją kierować będą ojcowie Jezuici.

Kradzież roweru i skór.

W ub. środę, skradziono u handlarza Schleifa pewną ilość skór. Złodziejaszek przytem przywłaszczył sobie rower, na którym prawdopodobnie wywiózł skradziony łup, wartości 250 zł.

ŻUKOWO.

Śmierć pod kołami autobusu.

Kursujący między Kościerzyną a Gdańskiem autobus firmy Mathes przejechał na szosie koło Żukowa 4 letnią dziewczynkę tak nieszczęśliwie że dziecko nie uzyskawszy przytomności po pięciu minutach zmarło. Odpowiedzialność za wypadek nie ponosi szofer, gdyż ten zmuszony był w krytycznym momencie wyminąć wóz ze sianem, jadący z przeciwnej strony, w tej zaś chwili dziecko z boku wleciało formalnie pod koła.

WEJHEROWO.

Za usiłowane zabójstwo.

Ostatnio odbyła się przed rozszerzoną Izbą Karną tutejszego sądu rozprawa o usiłowanie zabójstwa, za co oskarżony był Augustyn Diesing z Osowy, który w lipcu rb. usiłował zabić swego gospodarza w Wielkim Kacku, u którego służył, strzelając do niego z dubeltówki z bliskiej odległości, raniąc go poważnie. Sąd skazał Diesinga na 3 lata więzienia.

CHOJNICE.

Odstawiony do Kocborowa.

Starzec, który swem zachowaniem wywołał zgorszenie publiczne na ulicach miasta naszego odstawiony został do Kocborowa. Nazywa on się Teofil Rekowski i pochodzi z Kosobud.

GDYNIA.

Eksport zboża przez Gdynię.

Od pewnego czasu jedna z toruńskich firm zbożowych kieruje swe ładunki żyta, przeznaczone na eksport, do portu gdyńskiego. Są to pierwsze ładunki zboża, idące przez Gdynię. W sprawach eksportu zboża przez port gdyński bawiła tu niedawno wycieczka kupców zbożowych, zaznajamiając się z miejscowemi warunkami. Racjonalny eksport zboża wymaga zbudowania w porcie śpichrza-elewatora. Budowa takiego elewatora jest już zdecydowaną.

Bliskie uruchomienie chłodni rybnej.

Wkrótce zostanie uruchomiona w Gdyni wielka hala rybna, koszt budowy której wyniesie około półtora miljona złotych. Dostawę mechanicznych urządzeń do chłodzenia uskutecznia Zjednoczone Górnośląskie Huty Królewska i Laura. Pojemność chłodni wynosić będzie ok 670.000 kg. ryb., przy maksymalnem dziennem wprowadzeniu do 30.000 kg. Maszyny fabrykujące lód będą go wytwarzać 16.000 kg. na dobę.

Z chwilą otwarcia hali, Gdynia stanie się punktem skupiającym na wybrzeżu polski handel rybami morskiemi, podczas gdy dotychczas głównym odbiorcą naszych połowów byli kupcy gdańscy.

KORONOWO.

Niezwykły połów wędkarza.

W nocy na 14 b.m., wędkarz p. Malak złowił na wędkę w rzece suma, ważącego 11 funtów, którego wydobycie sprawiło mu niemało trudu. Szczęśliwy wędkarz sprzedał suma w hotelu za 20 zł.

TUCHOLA.

Usiłował popełnić samobójstwo.

W niedzielę przeżywała Tuchola nielada sensację. O tóż pewien obywatel niej. D. z Chojnic zamierzał popełnić samobójstwo przez utopienie. Od zamiaru swego jednak odstąpił. Zmoczony od stop do głowy, szedł przez miasto. Tłum ciekawych towarzyszył niedoszłemu samobójcy, obserwując go pilnie co dalej pocznie. D. skierował się do hotelu „Du Nord" gdzie zażądał pokoju. Będąc w pokoju rozebrał się do naga, poczem się awanturował, wybiegł następnie do innego pokoju i tam się zamknął. Na wezwanie kierownika hotelu, by opuścił pokój, D. dał odpowiedź przeczącą. Z powyższego można wnioskować, że ów człowiek cierpi na rozstrój nerwowy. O powyższym wypadku uwiadomiono żonę nieszczęśliwego.

CEKCYN, powiat tucholski.

Zgon ofiary własnej nierozwagi.

Niedawno temu donosiliśmy, że córka kolejarza Daszkowskiego, używając do rozpalenia ognia, nafty, wskutek eksplozji bańki z naftą odniosła ciężkie poparzenia. Otóż biedna ofiara własnej lekkomyślności przewieziona do zakładu św. Boromeusza w Chojnicach, zmarła tam po kilkudniowych straszliwych męczarniach. Oby wypadek ten posłużył za przestrogę i naukę!

KLONOWO.

Brzydka robota.

W ostatnich dniach przyjeżdża bardzo często do naszej wioski i okolicy pewien handlarz bydła z Tucholi. Jak się okazało, prowadzi on agitację wśród tut. gospodarzy, by odstawiali mleko do niemieckiej mleczarni p. Hetschla w Tucholi, zamiast do już od dawna istniejącej mleczarni polskiej. Jak nazwać takie postępowanie, niech każdy sam sowie odpowie.

SĘPÓLNO.

Pryszczyca.

W zagrodach p. Wilhelma Abrahama i Gottlieba Wintera w Wiśniewie stwierdzono pryszczycę. W zagrodzie p. Berenta Jana w Płociczu stwierdzono podejrzenie zarazy świń.

Straszna katastrofa lotnicza w Stuttgarcie



o której donosiliśmy, została sfilmowana; produkcje akrobaty Schindlera miały bowiem być zużyte w pewnym filmie. Operator właśnie dokonywał zdjęć, kiedy zderzyły się samoloty, które służyły Schindlerowi do popisów, polegających na przechodzeniu z jednego samolotu na drugi. Moment ten uchwycony jest na powyższej ilustracji (prawo). Na lewo: szczątki obu samolotów.



Sterowiec „Hrabia Zepelin" przelatujący nad górami. Niemcy pokazują co oni mogą. Przelecie Atlantyk a teraz góry.

Zmiana na stanowisku wojew. lubelskiego

Tel. własny. — Dnia 24-go bm. minister spraw wewnętrznych wezwał służbowo do Warszawy, p. wojewodę lubelskiego, Remiszewskiego.

Jak słychać p. wojewoda Remiszewski, ma być zwolniony z dotychczas zajmowanego stanowiska. — Według wiadomości, któreśmy otrzymali, ze źródeł dobrze poinformowanych, p. minister spraw wewnętrznych ma przedstawić na Radzie Ministrów, jako kandydata na stanowisko wojewody lubelskiego, płk. dypl. Bolesława Świdzińskiego.

Płk. dypl. Bolesław Jerzy Świdziński, urodził się w Opatowie, woj. kieleckiego w r. 1885, nauki średnie skończył w Krakowie. W roku 1914-tym wstąpił do Legjonów i przebył całą kampanję legjonową w 2-im pułku ułanów. Został ranny w szarży pod Rokitną.

W roku 1925-ym płk. Świdziński, ukończył Wyższą Szkołę Wojenną. Obecnie jest szefem sztabu Dowództwa Okręgu Korpuśnego Nr. V w Krakowie.

Płk. Świdziński jest kawalerem orderu Virtuti Militari i jest odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych.

Związek Legjonistów daje piękną inicjatywę

Związek Legjonistów Polskich, Oddział Gdynia komunikuje nam:

Idąc śladem pięknej inicjatywy ludu robotniczego miasta Łodzi, wyrażoną w powzięciu decyzji zbudowania łodzi podwodnej jako odpowiedź Trewiranusowi, w imieniu członków ZW. Legjonistów Polskich, Oddział w Gdyni, składamy na łódź podwodną „Odpowiedź Trewiranusowi" złotych 300. —

Jednocześnie donosimy Szan. Panu Redaktorowi, że na terenie Gdyni zawiązał się Komitet z Panem Starostą Grodzkim na czele, który ma za zadanie dalszą zbiórkę datków na łódź podwodną „Odpowiedź Trewiranusowi".

My ze swej strony zapraszamy do szlachetnej rywalizacji:

1). Dowódcę Floty Pana Komandora Unruga wraz z całym Korpusem Oficerskim i podległe mi Oddziałami;

2). Pana Prezydenta miasta wraz z personelem;

3). Pana Starostę, wraz z całym personelem;

4). Pana Dyrektora Urzędu Morskiego wraz z personelem.;

5). Pana Dyrektora Państw. Przeds. „Żeglugi Polskiej" wraz z personelem;

6). Pana Kierownika Warsztatów Portowych Marynarki Wojennej inż. kapitana Somnickiego wraz z podległemi Mu pracownikami;

7). Szefa Budownictwa Wojskowego inż. kapitana Z. Horyda wraz z całym personelem;

8). Naczelnika Budowy Portu wraz z personelem.

Zw. Legjonistów Polskich Oddział w Gdyni.

Inż. Szonert, prezes. Jamer, sekretarz.

Dzika awantura hitlerowska

podczas odsłonięcia pomnika Eberta.

Jedna osoba zabita, wiele rannych.

Berlin. — Podczas poświęcenia pomnika Eberta, w Itzehoe, w obecności wielotysięcznych tłumów, były pruski minister spraw wewnętrznych, Grzesiński, wygłosił przemówienie, na które obecni w tłumie narodowi socjaliści odpowiedzieli prowokacją.

Gdy pod koniec swej mowy Grzesiński wezwał zebranych by dla uczczenia zmarłego pierwszego prezydenta republiki niemieckiej na jedną minutę odsłonili głowy, narodowi socjaliści pozostali w czapkach i zostali przez członków Reichsbanneru wyrzuceni z uroczystości.

Wkrótce hitlerowcy powrócili z posiłkami i wywiązała się krwawa bijatyka. Wśród obelżywych wrzasków, usiłowali oni zedrzeć republikańską chorągiew czarno-czerwono-złotą.

W awanturze jeden z narodowych socjalistów został zabity, jedna osoba odniosła ciężkie rany, dużo lekko rannych.

Kurjer Rolniczo-Gospodarczy.

Rok I. | Dodatek „GŁOSU KASZUBSKIEGO“ | Nr. 9.

GDYNIA
jako dzieło rządu pomajowego

(Od własnego Korespondenta).

Nasz młody, ale tak wspaniale i niezwykle szybko, ku podziwowi swoich i obcych rozwijający się port w Gdyni jest bodajże jednym z najwymowniejszych dowodów, jak wiele zdziałał rząd Marszałka Piłsudskiego dla odrodzenia życia gospodarczego Polski. Czemże bowiem była Gdynia do roku 1926? — Niczem. Miasto nie istniało jeszcze. Roboty przy budowie portu, rozpoczęte w r. 1921, prowadzone były z bardzo znacznemi przerwami w trybie tak niesłychanie powolnym, że trudno się było spodziewać oddania do użytku jakiejkolwiek najmniejszej chociaż części portu za rok, za dwa lub nawet za 10 lat. — Nic więc dziwnego, że społeczeństwo przestawało wówczas wreszcie wierzyć w możliwość doprowadzenia robót do pomyślnego końca. Zarówno przemysł jak i handel polski czy zagraniczny, wyłączały wówczas jeszcze przyszły port gdyński ze swych rachub eksportowo-importowych.

Śmiało można twierdzić, że gdyby nie zasadnicza rewizja umowy z budującym portem gdyński konsorcjum, dokonana po objęciu steru władzy przez Marszałka Piłsudskiego, — do dziś dnia nie zrobionoby nawet dziesiątej części tego, co posiada Gdynia obecnie.

Dowody istnieją w cyfrach.

Tak np. wartość robót, która w r. 1925, wynosiła zaledwie 2.787.755 franków złotych, w r. 1926 wzrosła do 3.669.169 fr. zł., w r. 1927 do 9.813.712 fr. zł. a w r. 1928 osiągnęła już 19.756.033 fr. zł.

Nowa umowa, zawarta przez rząd pomajowy z budującem port gdyński konsorcjum francusko polskiem, zakreśliła szereg robót, dotyczących wykonania budowli ochronnych, awanportu, basenów, kanałów, wielkiego molo oraz nadbrzeży. Termin wykonania tych robót ustalono na 31 grudnia 1930 r., a tymczasem, dzięki sprawnej kontroli, roboty te zostały zakończone o rok zgórą wcześniej, bo już na jesieni roku ubiegłego.

Dzisiaj port gdyński posiada już 7.895 metrów nadbrzeży, z czego eksploatuje się narazie 1.150 metrów posiadające wszelkie niezbędne inwestycje, jak światło inwestycje kolejowe, wodociągi i t. p. — Na usługach portu znajduje się 5 holowników, a tonnaż statków polskich dochodzących i przybywających do Gdyni, przedstawia się następująco: 9 rządowych towarowych — 20.366 tonn. 5 rządowych pasażerskich — 1.716 ton i 4 rządowe — pomocnicze — 1.640 ton, 2 prywatne towarowe, — 2.868 ton, 4 prywatne pasażersko-towarowe — 10.813 ton i 2 prywatne pomocnicze — 427 ton, czyli ogółem 26 statków morskich, przedstawiających pokaźny tonaż 37.830 ton łącznie. Ta flota handlowa teraz już rozwija się z każdym rokiem coraz szybciej. Na wiosnę roku bieżącego przybyły jej nowe statki towarowe i towarowo-pasażerskie w liczbie pięciu, o łącznej nośności około 42.000 ton. Jeden sezon zatem dał przyrost podwójny.

Jak wykazują dalsze dane statystyczne, okręt towarowy przez Gdynię wzrósł w porównaniu z rokiem 1924 dwieście osiemdziesiąt razy, — a transport przez ten jedyny, ale rzeczywiście imponujący w swym rodzaju polski port morski — wynosi dziś około 11 proc. ogólnego naszego obrotu handlowego z zagranicą.

Doceniając przytem całkowicie znaczenie faktu, że nasz rozwój portu w Gdyni będzie miała w pierwszym rzędzie wpływ rozbudowa tych linij, kolejowych, które wyłączą ją z Zagłębiem Śląskiem, rząd zwrócił na to główną uwagę. Budowa wielkiej magistrali rządowej zbliża się już dziś ku końcowi.

Jednocześnie z tem rozbudowano połączenia kolejowe w samym porcie. Dziś Gdynia posiada 35 kilometrów torów stacyjnych, w zupełności narazie wystarczających do zaspokojenia jej potrzeb, zwłaszcza, iż szereg przedsiębiorstw, prywatnych posiada pozatem własne bocznice.

A Gdynia miasto? — Dziś liczy ona już około 40 tysięcy ludności, podczas, gdy przed rokiem 1926-tym stanowiła tylko nędzną, z kilkunastu domków zaledwie składającą się wioskę rybacką. Dziś natomiast liczy Gdynia—miasto 246 przedsiębiorstw przemysłowych, 650 handlowych, 16 spedycyjnych, i 14 maklerskich. W ciągu ostatnich czterech lat przytem wybudowano w Gdyni 350 domów, a dalsze ich dziesiątki znajdują się w stadjum budowy.

Porównywując to, co jest dziś w Gdyni z tem, co robiło się na polskiem wybrzeżu morskiem, za czasów rządów partyjnych, widzi się ogrom twórczej pracy rządów Marszałka Piłsudskiego, którego dziełem jest powstanie naszego wielkiego portu morskiego.

J. R.

Doniosłe uchwały
II. Ogólnopolskiego Zjazdu Komun. Kas Oszczędności

Odbyty w tych dniach we Lwowie zjazd Kas Komunalnych Oszczędności powziął m. i. następujące znamienne dla poprawy stosunków gospodarczych uchwały 1) najodpowiedniejszą formą kredytu jest kredyt długoterminowy o zabezpieczeniu hipotecznem, 2) kredyt jednego klijenta nie może jednak przekraczać 2 proc. stanu wkładek oszczędności w danej kasie, 3) w celu utrzymania płynności i bezwzględnego wypłacania wkładek w żądanych terminach należy utrzymać rezerwy kasowe w formie gotówki we własnej kasie, lub na rachunku żyrowym Banku Polskiego, jak również lokat w bankach państwowych czy komunalnych: przy wysokości stanu wkładek poniżej miljon zł. — 5 proc. stanu wkładek, poniżej 10 miljon zł., — 2—3 proc., powyżej 10 miljon zł. 1—2 proc. stanu wkładek.

ZJAZD IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

Przez cały dzień dzisiejszy odbywały się w warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej obrady zjazdu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Przewodniczył obradom prezes inż. Czesław Klarner. Na porządku obrad znajdowały się sprawy dotyczące skorygowania redakcyjnego kongresu lwowskiego, zrealizowania niektórych postulatów, gospodarczych w drodze dekretów P. Prezydenta Rzplitej, postulatów gospodarczych, których realizacja leży w kompetencji władzy wykonawczej, programu realizacji zadań, zakreślonych przez kongres lwowski, oraz nadania osobowości publiczno-prawnej, Związkowi Izb Przemysłowo-Handlowych.

Pomyślne wyniki gospodarki w lasach państwowych

Mimo obecnej naogół niekorzystnej konjunktury handlu drzewem na rynku krajowym i zagranicznym lasy państwowe całkowicie wykonały plan finansowo-gospodarczy na okres obrachunkowy od 1-go października 1929 r. do 30 września 1930 r., który przewidywał wpłatę do Skarbu Państwa w kwocie 72 miljony 993 tysiące 530 złotych.

Ogólna suma wpłat dokonanych dotychczas przez administrację lasów państwowych na rachunek powyższego okresu wynosi 73.037.580 zł., czyli plan ten wykonany już jest z nadwyżką wpłat pieniężnych w kwocie 44.050 zł.

Tak pomyślne wyniki finansowe osiągnięte zostały dzięki stopniowemu przeprowadzaniu przez administrację lasów państwowych racjonalizacji produkcji i zbytu.

Uroczyste otwarcie mleczarni spółdzielczej w Gdyni

Dnia 20 bm. w Gdyni odbyło się uroczyste otwarcie mleczarni spółdzielczej. W uroczystości wzięli udział: wiceminister rolnictwa, p. Wiktor Leśniewski, który w przemówieniu swem podkreślił doniosłość gospodarczą nowej placówki dla powiatów nadbrzeżnych, prezes Izby Rolniczej Pomorskiej, Tempski, prezes Spldz. Zw. Rewizyjnego, Hulewicz- prezydent Gdyni, Bilg, starosta Pożerski, dyr. Pom. Izby Roln., Dykiert i inni Mleczarnia założona została przez Pom. Izbę Rolniczą przy pomocy finansowej ministerstwa rolnictwa. Czynności handlowe rozpocznie nowa placówka dnia 1-go października rb. Zostanie ona wydzierżawiona spółdzielni, na czele której stanął p. Kukowski.

Przypuszczalne obliczenia zbiorów zbóż w roku bieżącym

Główny Urząd Statystyczny dokonał obliczenia przypuszczalnych zbiorów zbóż w r. br. na koniec sierpnia, które przedstawiają się następująco w miljonach kwintali: pszenica — 19,1, żyto 68,2, jęczmień 13,8. — Urodzaj ziemniaków w chwili obecnej szacowany jest w przybliżeniu na 289,5 milj. q. — Szacowanie to, jako dokonane przed kopaniem ziemniaków, należy traktować za tymczasowe. (Iskra).

Kredyty udzielone drobnemu rolnictwu przez spółdzielnie

Tel. wl. — Ogólna suma pożyczek udzielona przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych w ubiegłym miesiącu wynosiła: 85.229.000 zł., w tem kredyty średnioterminowe (od 3 do 5-ciu lat) wynoszą 4.800.000 zł., oraz kredyt sanacyjny, — 5.930.000 złotych. —

Przyznany w ubiegłym miesiącu Centralnej Kasie przez Państwowy Bank Rolny kredyt rolniczy na zastaw zboża w wysokości 4 miljn. zł., został przez drobnych rolników prawie już wyczerpany. —

Co się tyczy wkładów w Centralnej Kasie, to stan ich utrzymuje się na jednakowym poziomie i wynosił na 1-go września r.b. przeszło 1 miljon złotych. —

Rząd zwalcza kryzys mieszkaniowy

Tel. wl. Z inicjatywy min. Prystora, Zakłady Ubezpieczeń Społecznych przystąpiły do bezpośredniej akcji zwalczania kryzysu mieszkaniowego. —

Na rok 1930-31 Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie preliminował na ten cel sumę 16.250.000 zł. Obecnie Zakład ten już rozpoczął budowę domu dla pracowników umysłowych w Warszawie na Żoliborzu, domu robotniczego w Warszawie i Łodzi, oraz domu dla pracowników umysłowych w Łodzi. —

W najbliższym czasie znajdzie dach nad głową około 1.000 rodzin. Z powyższego wynika, że minister pracy z należytą energją przystąpił do walki z klęską głodu mieszkaniowego, której jego poprzednicy zwalczyć nie potrafili.

URZĘDOWA CEDUŁA
Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Poznań dnia 26. IX 1930.

„Ceny orjentacyjne“

Żyto	17.50 —18.00
Usposobienie stałe	
Pszenica	25.75—27.50
Usposobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	19.00—21.50
Usposobienie spokojne	
Owies	17.00—19.00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. w workach według urzędowo ustalonego typu (65 %)	29.00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65 %, wł. worka	47.00—50.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11.50—12.50
Otręby pszenne	14.00—15.00
Łubin niebieski	00.00—00.00
Łubin żółty	00.00—00.00
Tatarka	00.00—00.00

Drukiem *K. Kmiecikowskiego*, Starogard.